KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 7 (19) Czerwca. — Rok 1852. № 159. Jutro, Śtej Florentyny P.

Wczoraj, jako w Piątek po oktawie BOŻEGO CIAŁA, obchodzoną była w Kościele WW. PP. *Wizytek*, z odpustem, uroczystość SERCA JEZUSOWEGO, i rozpoczęło się 40-godzinne Nabożeństwo, dziś i jutro trwające.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, dyplomatem dnia 21 Maja (2 Czerwca) r. b. w *Warszawie* wydanym, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY klassy Iej z Koroną CESARSKĄ, Jenerała Dywizji Sztabu Jlnego *Gémeau*, Dowódzcę wojsk okupacyjnych *Francuzkich*, w Państwie PAPIEZKIEM.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zatwierdzić raczył zdanie Rady Państwa, uznając tytuł Barona, dym: Rotmistrzowi Piotrowi *Dalheim*, którego dziadowi, Kapitanowi Grenadyerów pułku *Alzackiego*, Janowi Chrz: *de Limoçin-Dalheim* w roku 1760 zatwierdzony został przez Króla *Francji*, *Ludwika XV*, tytuł Barona, nadany przodkom jego w r. 1540 przez Cesarza *Rzymskiego*, *Karola V*, jakowego tytułu ojciec proszącego, Jenerał-Major Jan *Dalheim*, znajdując się w poddaństwie i służbie *Rossyjskiej*, stale używał.

Radca Stanu Baron *Budberg*, Poseł J. C. MOŚCI w *Berlinie*, mianowany został Rzeczywistym Radcą Stanu.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Z powodu mających się odbyć na placu *Mokotowskim* jutro i pojutrze wyścigów konnych, Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra podaje do wiadomości następujące przepisy policyjne: 1) Wszystkie pojazdy przybywające na plac *Mokotowski*, w czasie odbyć się mających wyścigów, obracać się będą zaraz za rogatkami w prawo, i postępować drogą tuż przy samych okopach wiodącą, a zajechawszy tym porządkiem przed galerje, wysadzać będą osoby, w bilety zaopatrzone, poczem odejdą w przedłużeniu za barjerę, i uszykują się w tyle po-za galerjami, w szeregach niedłuższych od przestrzeni na galerje zajętej. Wynika ztąd, że żaden pojazd z osobami lub bez osób, nie może się znajdować obok koła hypodromu dla przypatrywania się wyścigom. 2) Osoby idące do galerji według trzech kolorów flag, którym bilety przez nie posiadane kolorem odpowiadają, przy wnijściu, takowych oddawać nie będą, lecz tylko ustanowionej do tego służbie okażą, i następnie przechodzić będą do właściwej galerji; chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami, jak równie wchodzenie w środek hypodromu, najmocniej zabrania się. 3) Żadna z osób pieszo przypatrujących się wyścigom w około hypodromu, nie powinna zbliżać się do samych szranek, lecz w oddaleniu przynajmniej łokci 3ch od sznura pozostać, zachowując się spokojnie, bez machania, któreby konie łatwo przestraszać i dla widzów przypadki sprowadzić mogło. 4) Pobór opłaty rogatkowej w rogatkach *Mokotowskich* i *Jerozolimskich*, pobierany będzie przy wyjeździe, a kartki oddawane będą w rogatkach przy powrocie do miasta. 5) Osoby niestosujące się do powyższych rozporządzeń, same sobie winę przypiszą, gdy z tego powodu na nieprzyjemność narażone będą; przyczem ostrzega się, że służba policyjna dopilnowanie tego i zwrócenie każdego w razie potrzeby do porządku, ma sobie poruczonem.

Przeznaczony na *wystawę zwierząt* plac na *Nalewkach*, naprzeciw ogrodu *Krasińskich*, licznie wczoraj od godz: 5 do 7ej wieczorem był nawiedzany, bo każdy pragnął widzieć postęp w kraju tutejszym, pod względem chowu tej najważniejszej w gospodarstwie podstawy, jaką są inwentarze. Jak więc corocznie, tak też i wczoraj z przedstawionych na tę wystawę zwierząt domowych, były następujące: z *Koni*: Ogier *Beduar* jasno-kasztanowaty lat 4, ze wsi *Konary* Gub: *Radomskiej*, należący do W. St: *Lessla*. *Klacz jasno-gniada* z takiemże źrebięciem roczniakiem, z *Mokotowa* z pod *Warszawy*, własność kolonisty P. Jana *Szarli*. Klacz *szpakowata*, *Lucyna*, lat 6, ze wsi *Długie-Kamieńsko*, Powiat *Siedlecki*, W. Jul: *Iżykowicza*. Klacz *jasno-gniada Kornella*, lat 6, tegoż Właściciela. Oprócz tych objętych programem, były także dwa *kare* rosłe *ogiery* z *Małopola*, W. *Czapskiego*. Brakowało zaś 4ch jeszcze koni, zapisanych na wystawę, a mianowicie: Klacz *skarogniada Viarda* lat 2, ze wsi *Zeliszewa*, Ptu *Siedleckiego* W. Lud: *Lisieckiego;* Ogier gniady *Little-John*, w 4m roku, ze wsi *Radziejowic*, Adama *Krasińskiego;* Klacz *kasztanowata Aurora* w czwartym roku, ze wsi *Zeliszewa*, Wgo Ludwika *Lisieckiego*, po sławnym ogierze zwanym *angielskim* oryginalnym *Chester*, i nakoniec klacz gniada *Sulejka*, lat 5, z *Worgol*, Wgo Zygmunta *Popławskiego*.— Z *bydła rogatego*: Buhaj *Bobek*, maści czarno-graniastej lat 5 z dóbr *Czerniakowskich* Hr: Wik: *Ossolińskiego;* Buhaj *Apis*, maści perłowej, po czystej rasie *Styryjskiej*, i *tyrolsko-holenderskiej* tegoż; Stadnik maści czarnej lat 2 miesięcy 3 z *Bedlna* z Ptu *Gostyńskiego*, W. Ig: *Leszczyńskiego;* Byczek czerwony z białemi łatami, własność W. Alex: *Mikulskiego* z *Mokotowa;* Jałówka *biała* z łatami *czerwonemi*, tegoż. Oprócz tego było jeszcze podanych sztuk 4, a które niezostały przyprowadzone, jakoto: Jałówka *pstra* zwana *Antona*, lat 2, z *Warszawy*, W. Antoniny *Mikuckiej;* Jałówka *pstra*, zwana *Tessa*, rok 1, własność tejże; i Ciołek *Julus*, maści ciemnej, rok 1, tejże; Jałówka *czerwono-graniasta*, rok 1 mies: 4, z *Warszawy*, W. Anto: *Sosnowskiego*. — Co do *owiec*, rok ten policzyć możemy do najświetniejszych pod względem wystawy tychże; nietylko bowiem odpowiedział liczbie, ale i rassie. Z przedstawionych celniejszych gatunków, były: Trzy *barany* Nr 9/60, 9/52, 9/23, ze *Smulska* Ptu *Włocławskiego* Gub: *Warsz:*, pochodzące z owczarni Xcia *Lichnowskiego* w *Górnym Szląsku*, i będą-

ce własnością W. Prota *Mielęckiego;* cztery *tryki* Nr (68) 535, (18) 490, (98) 528, (592) 592, oraz dwie *maciory* oznaczone numerami 1845 i 1740, z *Woli Pękoszewskiej* W. St: *Górskiego;* Dwa *barany* Nr 14 i 49, czystej krwi *merynosów*, rassy oryginalnej *saskiej;* oraz *maciora* Nr 46 z owczarni *Zegrzyńskiej*, JW. Doroty z Xżąt Jabłonowskich Hra: *Krasińskiej;* Dwa *barany* Nr 480 i 539, oraz *maciora* Nr 1424 z owczarń dóbr *Chełmo*, W. M. *Skórzewskiej.* Z tych możemy powiedzieć najpiękniejsze były z dóbr *Zegrzyńskich, Chełma* i *Woli Pękoszewskiej.* Ponieważ wyrzeczenie zdania co do nagród, Sędziowie odłożyli do dnia dzisiejszego, przeto ogłosiemy takowe jutro.

Nie obojętną będzie wiadomość dla znawców, że 2 *tryki* i *macior* 15, czystej rassy *Merinos-Infantados*, sprowadzone z owczarni rządowej *francuzkiej* w *Rambouillet*, przez Hr: Wiktora *Ossolińskiego*, o których przybyciu przed kilku tygodniami donosiliśmy, dotąd znajdują się w *Czerniakowie*, i nawet jeszcze ostrzyżone nie zostały, dla ułatwienia Lubownikom chowu owiec sposobności obejrzenia tego gatunku z wełną na nich, porosłą, podczas teraźniejszego zjazdu do *Warszawy* właścicieli ziemskich. Tryki z owczarni sztamowej czystej krwi tegoż samego gatunku, przybędą do *Czerniakowa* na sprzedaż po stałych cenach, jak w latach poprzednich za 3 lub 4 tygodnie, skoro otwarte rżysko da zdrową dla nich paszę na polach ugoru niemających.

Wspomnieliśmy już dawniej o mających odbyć się tegorocznych *wyścigach konnych;* wczoraj oglądaliśmy przyprowadzone w tym celu konie, i dla tego wróżyć możemy, że jutrzejsze *Wyścigi*, równie się powiodą jak i poprzednie. Z koni tych, niektóre znane już są Publiczności naszej, jak np. *Achilles* i *Byron*, własność JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Namiestnika Królestwa; albo *Esmeralda*, dziś własność JO. Xięcia *Warszawskiego* Hr: Teodora *Paskiewicza.* Dalej *Regulator*, *Lucyfer* i *Norman*, ze stada Rządowego, albo *Nawigator* Hr: Witolda *Wołłowicza*, który tak się odznaczył na przeszłorocznych wyścigach. Są także i nowe zupełnie jak np. *Lodoiska* i *Thomasina*, Adama *Krasińskiego*, oraz *Sulejka* Zyg: *Popławskiego;* klacz *Aurora* i *Viarda* Lud: *Lisieckiego*, a także *Lithle-John*, również Ad: *Krasińskiego.* Przytem będą jak zwykle i konie włościańskie. Byle więc pogoda była po temu, a barometr robi nam tę nadzieję, nie zbraknie nam pewno na zwolennikach wyścigów. Bilety ciągle jak donieśliśmy, sprzedają się w pałacu *Mostowskich* w K. R. S. W. i D.

Dla wiadomości PP. Obywateli donosimy: że 3 piękne *Buhaje* i 4 *krowy* rassy czysto-*szwajcarskiej*, przyprowadzone zostały w tych dniach do *Warszawy* ze wsi *Łuszczewka*, dóbr W. Józefa *Zelta.* Są one do sprzedania, i mieszczą się w Zajeździe przy ulicy *Bielańskiej.*

Co pozostało jeszcze z niezałatwionych onegdaj interesów przy sprzedaży *wełny*, prawie wszystko ukończono dnia wczorajszego. Dziś więc stanowczo powiedzieć możemy, że jakkolwiek dowóz produktu tego był mniejszy jak zwykle, wszakże sprzedaże jak najpomyślniejszy wzięły tu obrot. To nader znaczne podwyższenie się cen w r. b. przypisaćby można dwom głównym przyczynom. Raz temu, że w latach 1850 i 1851, ciągłe deszcze a tem samem i mokra pasza dla *owiec*, nie tylko u nas ale nawet i za granicą spowodowała znaczne straty w tychże przez wypadnięcie: a drugi raz zaś, że w *Australji* z której *Anglja* głównie ten produkt czerpała, z powodu rzucenia się do kopalń odkrytego *złota*, zaniedbano wszystko, a zarazem strzyży i wysyłki *wełny.* Brak więc dowozu tego produktu do *Anglji*, oddziałał silnie i na zagraniczne targi. Najlepsze to przekonanie, że w naszym kraju, *wełna*, to prawdziwa nasza *Kalifornja*, to nasze *złoto.* Pojęli to dobrze PP. Właściciele ziemscy, i dla tego z radością widziemy to zamiłowanie, z jakiem się oddają dla ukorzystnienia tego krajowego bogactwa. Liczne owczarnie o których już wspomnieliśmy, zasilają się co raz bardziej w poprawne rassy, a klassyfikowane przez znawców, jak *np.* przez P. L. *Eckstein*, b. Zawiadowcę owczarń Rządowych, co raz piękniejsze wydają owoce. Że P. *Eckstein* główne w tym względzie położył zasługi, o tem wszystkim wiadomo; nie dla oddania przeto mu pochwał, ale jedynie sprawiedliwości na jaką zasłużył, przez postawienie owczarń krajowych na dzisiejszej stopie, osądziliśmy słusznem, uczynić o nim tę pobieżną wzmiankę. Wczoraj przeważono pudów 1599, funtów 34, gdyż i wczoraj dowóz jeszcze nie ustawał. W ogóle więc znajdowało się wełny na targu pudów 30,382, funtów $33^1/_2$. Wieczorem przez otrąbienie o godz: $8^1/_2$, ogłoszono jarmark za ukończony, a z tem co jeszcze pozostało, mianowicie w najniższych gatunkach, dziś zapewne ostatecznie skończą.

W d. $^1/_{13}$ Kwiet: r. b. umarł w m. *Szui*, Kupiec 1ej gildy, Teodor *Popow*, Obywatel poczestny i właściciel znakomitych fabryk wyrobów bawełnianych. Perkale i inne wyroby tych fabryk, znane są w *Warszawie;* zyskały one także pochwałę na zeszłorocznej wystawie całego świata w *Londynie.*

Pamiętnika Religijno-Moralnego, zeszyt za miesiąc Czerwiec r. b., wyszedł z druku i zawiera: Stowarzyszenie pod imieniem Dzieciątko JEZUS; Śgo Jana *Złotoustego*, Arcy-Biskupa *Carogrodzkiego*, upomnienie *Teodora* zostającego w upadku (dokończenie); Missje w *Oceanji;* Odpowiedzi krótkie i poufne na zarzuty najpospolitsze przeciw Religji; Wiadomości dotyczące się obecnego stanu Kościoła Rzymsko-Katolickiego w różnych krajach, i Rozmaitości; oraz Bibljografję Duchowną. Z tym zeszytem kończy się tom 22 tego pisma, i lat jedenaście nieprzerwanego jego istnienia. Okoliczność ta więc świadczy, iż *Pamiętnik* o ile można, zadosyć czynić się stara potrzebom czasu i Czytelników swoich, bez różnicy na ich wiek i stan, tak Duchowny jak i Świecki, czego też dowodzą nie rzadkie odezwy osób zgłaszających się do Redakcji z żądaniem nadsyłania im kompletnych exemplarzy tego pisma, którym Redakcja nie zawsze może zadosyć uczynić z powodu braku tomów początkowych. Jednakże pragnąc dogodzić zaszczytnym dla niej żądaniom Czytelników

swoich, wszelkich ze swojej strony w tej mierze dokłada starań, jak o tem przekonywają dwa kompletne tego pisma exemplarze przez nią zgromadzone i do nabycia u niej znajdujące się.

Spieszemy osoby interesowane zawiadomić, iż od dziś znowu *statek parowy* pasażerski, między *Warszawą* a *Zawichostem*, kursować zaczyna. Wyjazd wszakże z *Warszawy*, zamiast jak dotąd o godz: 1szej z południa, obecnie o 11tej z rana następować będzie.

(A.n.) Przegrany zakład rs. 3 do P. J. K., stosownie do życzenia Jego, złożyłem w Redakcji *Kurjera*, dla nieszczęśliwej Zofji *Kowalskiej*, żony starego Weterana przy ulicy *Żórawiej* pod Nrem 1620 mieszkającej, która już lat 6 ciężką chorobą złożona, leży i w największej nędzy znajduje się. Może przeczytawszy *Kurjera*, za przykładem P. J. K., niejeden choć cząstkę z zakładów wygranych, zwłaszcza przy nadchodzących wyścigach, na cel dobroczynny przeznaczy.— *J.*

Pospieszamy z udzieleniem wiadomości wszystkim smakoszom, iż *cukry fruktowe*, przedziwnego smaku, oraz *lemon drops*, i t. p. nowości, nadeszły świeżo do składu P. T. *Wolniewicz*, przy ulicy *Senatorskiej*, i takowe, jak wszystkie w ogóle w tym magazynie towary, sprzedają się po nader przystępnych cenach.

Ludwik *Janicki*, Lekarz, obrał mieszkanie przy ulicy *Sto-Krzyzkiej* pod Nrem 1340, w domu dawniej *Grodzickiego*. Przyjmuje chorych, rady jego żądających, z rana od godziny 7mej do 8mej, a po południu od 5tej do 6tej.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 k. 17½; za *dukaty* hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97½; *listy zast:* nowe, za 100 zł., dają rs. 15 k. 3½; wartość kuponu kop. 29⅓.

Niejednokrotnie pisaliśmy o powodzeniach za granicą P. Emanuela *Kani*, fortepjanisty. Donosimy więc, że obecnie Artysta ten, przybył onegdaj do *Warszawy*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Pani *Turczynowicz*; a po Divertissement *Uroczystość róż* Wszyscy.

Anglja. — Izba niższa zajmuje się budżetem; mianowała komissję dla ułożenia budżetu milicji.— Lekarze uznali, że P. *Feargus O'Connor*, reprezentant *chartystowski*, ma pomięszanie umysłu; dawno już dawał on dowody obłąkania; dziś z powodu uderzenia jednego z członków Izby, znajduje się w więzieniu parlamentu. — Przedaż kosztownych wyrobów *indyjskich* w r. z. na wystawę przysłanych, nie najlepiej idzie; mnóstwo szalów, haftów i dzieł sztuki, sprzedano za cenę niższą od ich wartości; w drugim dniu licytacji zebrano tylko 840 funt: szt:.— Kompanja zatoki *Hudson*, wysyła w strony podbiegunowe wyprawę, dla odszukania Kapitana *Franklin*, pod dowództwem Dra *Rae*. — Z *Kalkuty* otrzymano wiadomości do 3go z. m.: *Birmanowie* podejściem chcieli odebrać *Martaban*, ale odparci zostali z wielką stratą.— W drukarni *Clowes i Syn* (drukowali katalogi wystawy), pożar zniszczył druków za 80,000 funt: szterl:. Ocalono jednak 200 ton (4,000 centnarów pisma), i 30,000 ryz czystego papieru.

Austrja. — Cesarza w początku Sierpnia spodziewają się w *Agram*, gdzie już robią na przyjęcie przygotowania; na ulepszenie dróg przeznaczono 16,000 złr. z funduszu *Jellachich*.— Cesarz w dniu 11 b. m. wieczorem, przybył do *Keczkemet*, gdzie z wielkim zapałem go przyjęto; kilkuset osobom konno zebranym, pozwolono eskortować powóz Cesarski od *Czegled* do *Keczkemet*; tę drogę odbyto w ciągu 2ch godzin.

Francja. *Paryż 13go Czerwca.*— Wczoraj Ciału Prawodawczemu przedstawiono projekta do prawa o nowych podatkach; Prezes chciał je odesłać wprost do komissji budżetowej, ale Izba temu sprzeciwiła się; odesłano je do biur i nowych komisarzy do nich wybiorą. Komissja projektu darowizny lasku *Bulońskiego*, jest przeciwna darowiznie, albowiem grunt lasku wart jest 7 do 8 miljo: fr., a wartość gruntu pomiędzy rogatkami a murem fortyfikacyjnym ciągle w górę idzie.— Podatek od papieru powiększy jego cenę o 30 procent.— Rada stanu dziś zajmowała się poprawkami porobionemi w budżecie przez komisję Izby; wszystkie prawie odrzucono, a P. *Persigny* ostro nawet wyrażał się o komissji. Oszczędności te miały wynosić około 20 miljo:; chciano w ten sposób pokryć część deficytu bez nowych podatków. Pomiędzy poprawkami znajdowało się żądanie zmniejszenia armji o 30,000 ludzi, ale Prezydent oświadczył, że nigdy na to nie pozwoli. Rada pracuje nocami nawet, ale ledwo we Środę poprawki odeśle do komissji Izby; nim ta przygotuje i wydrukuje sprawozdanie, to ledwo kilka dni a raczej godzin, zostanie do rozbioru budżetu. Posiedzenia Ciała Prawodawczego mogą teraz być nieco więcej zajmujące, ale niepodobna przypuścić, by Izba wszystkie czekające ją roboty załatwiła, jeżeli w d. 28 b. m. odroczoną być ma.— Zwrócono tu uwagę na podróż Xżny *Orleańskiej* do *Szwajcarji;* podróż ta jednak nie ma żadnego celu politycznego; Xżna udaje się tylko do wód za poradą lekarzy. — W d. 10 Sierp: inaugurowaną zostanie wielka linja kolei żelaznej z *Paryża* do *Strasburga*.— Minister wojny wyjechał do wód w *Vichy*.— Na oczyszczenie portu *Tulonu* zażądają kredytu z 1 miljon fr.— Procesje BOŻEGO CIAŁA odbyły się tu z zwykłą uroczystością.

Prusy. — Powrotu Królestwa Jmć spodziewano się w *Berlinie* w d. 17 b. m. wieczorem.— Stany W. Xztwa *Oldenburgskiego* zatwierdziły bezwarunkowo przyjęcie traktatu handlowego zawartego między *Prusami* a *Hanowerem*.— Sejmy prowincjonalne w *Prusiech* i w tym roku na początku Września zwołanemi być mają, dla załatwienia spraw bieżących.

Włochy. — W *Turynie* wstrzymano rozprawy nad projektem założenia narodowego banku *sardyńskiego;* projekt ten podał Hr: *Cavour*.— W *Rzymie* wydano przepisy nowe co do procesów duchownym wytaczanych; sądy duchowne oczyszczono z żywiołów świeckich.— Wydano w *Rzymie* broszurę dokumentami urzędowemi popartą, o MATCE BOZKIEJ cudownej w *Rimini;* kurja duchowna po zbadaniu rzeczy, cud ten uznała. — W *Neapolu* bawi teraz wielu b. *francuzkich* deputowanych; P. *Thiers* wybiera się z tamtąd do *Szwajcarji*, gdzie lato przepędzi.

Rozmaitości.— Po Styczeń r. b., *Scribe* napisał w ogóle 365 sztuk teatralnych, tak, że przez cały rok można by grać co dzień inną jego sztukę. — Córka Professora fakultetu lekarskiego w *Dorpacie*, obdarzona nadzwyczajnym głosem, która pobierała pierwiastkowo naukę śpiewu w *Dorpacie*, potem w *Niemczech*, nakoniec zaś w *Paryżu*, Panna *Carus*, pod imieniem Marji *Cara*, zaangażowaną została do Teatru Opery w *Londynie*, gdzie występuje z wielkiem powodzeniem. — W zbiorach Xięcia *Metternicha*, znajduje się *amulet*, który Lord *Byron* nosił na szyi, i który świadczy o zabobonności tego wielkiego poety. Amulet ten zawiera językiem *turecko-arabskim*, ugodę *Salomona* z jakąś djablicą, na mocy której, nie może się stać nic złego noszącemu takowy. Oprócz tego, są w nim wypisane różne modlitwy. Najpierwszym właścicielem tego *amuletu*, był *Ibrahim*, syn *Mustafy*, w roku 1763. — W jednym z dzienników *francuzkich*, taka była recenzja komedji pod tytułem: *Trzy całusy*. *Alfred* całuje *Julję*, całus jeden; *Julja* całuje *Gustawa*, znów całus jeden; *Gustaw* całuje *Amelją*, jeszcze całus jeden. Summa 3. Te całusy naturalnie zostały oddane: 3 od 3 czyni 0. Oto jest cała komedja.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bardziński Zygm: Oby: z Łaniąt nr 1314; Bentkowski Leon Oby: z Rudzik nr 1254; Bohomolec Radca Stanu z Nowogeorgiewska nr 613; Dobiecki Stefan Oby: z Lisowic nr 1259; Downarowicz Wład: Oby: z Olsztyny nr 613; Dembiński Tytus Ob: z Niestempowa nr 584; Jałowiecka Paulina Oby: z Gub: Podolskiej nr 473; Karwicki Kajetan Oby: z Wysokiego nr 625; Oraczewski Edw: Oby: z Morawicy nr 471; Widacki Wiktor Urzęd: z Petersburga nr 419.

Wyjechali: Bromirski Stan: Oby: do Łazów; Hr. Guriew Alex: dym: Rotmistrz do Moskwy; Hr. Jezierski Waldemar Adjut: JO. Xięcia Feldm: do Florencji; Kruzensztern Elżb: Żona Szamb: Dw: J. C. K. M., i Nabokow Jan Radca Dw:, Kamerju: Dw: J. C. K. M., do Niemiec; Woroniecki Jeremiasz Xżę do Huszlewa.

DONIESIENIA.

Rubla sr: Nagrody temu, kto odniesie do Szwajcara Hotelu Krakowskiego, zgubioną wczoraj CHUSTKĘ jedwabną, do nosa, w czerwone palmy, na jednym końcu wyciśnięte było imie M. Lomnitz, w skrzynecce.


250 MACIOR i 200 SKOPÓW, wszystko do chowu zdatne, jest do sprzedania w dobrach Łanięta pod Kutnem.

Przechodząc od Zjazdu nowego, przez dom Rezlera na ulicę Miodową i Długą, zagubiony został **PIERŚCIONEK** złoty, w kształcie węża, z kamieniem zielonym; pierścionek był w środku przerznięty. Łaskawy Znalazca oddać go raczy do hotelu Angielskiego pod Nr 22, za nagrodą rsr. 5.


LICYTACJA z wolnej ręki na wyprzedanie KONI, WOŁÓW, Krów, i Jałowizny, których jest ogólnie sztuk 130; oraz Porządków gospodarskich i Trzody chlewnej; odbędzie się w dniu 22 Czerwca r. b. o godzinie 9tej z rana, na gruncie Dóbr *Prace-małe*, pod miastem Tarczynem leżących.


KARETA zupełnie odnowiona, podwójna, do miasta i do podróży, za 100 dukatów monetą, w Hotelu Drezdeńskim do sprzedania. Wiadomość u Rządcy w bramie na prawo.

DZIERŻAWA NA DŁUGI CZAS.

Rolnik zagraniczny, z dostatecznym funduszem, szuka dzierżawy dóbr, korzystnie położonych na dobrym gruncie, z budynkami i mieszkaniem przyzwoitem, i prosi wydzierżawiających o złożenie franko opisu dóbr, szczególnie co do obszerności i gatunku gruntów; jakoteż o wymienienie warunków i oznaczenie ostatecznej summy dzierżawy, na ręce Pana Maurycego Levy, w Warszawie pod Nr 1077*b* mieszkającego.


Kto chce mieć dokładnie i za pomiernem wynagrodzeniem, zreparowany **ZEGAR, ZEGAREK, TABAKIERKĘ** grającą, lub inny przedmiot do kategorji Zegarmistrzowskiej należący; niech się uda pod Nr 2677 przy ulicy Bednarskiej, w domu XX. Karmelitów, do Zegarmistrza Biedrzyckiego.

Dnia 14 b. m. zostawiono na ławce w Ogrodzie Saskim, blizko Żelaznej Bramy, w głównej alei, PARASOLIK mały, czarny, koronką obszyty. Znalazca zechcego oddać pod Nr 92, przy ul: Piwnej, na 1sze piętro.

Przyjaciel zmarłego ś. p. Witalisa JELSKIEGO, jako wiadomy jego interesów, uprasza wszystkich, którzy pozostali z nim w stosunkach interesów pieniężnych, żeby raczyli zgłaszać się do Siostry ś. p. zmarłego, jako prawej spadkobierczyni, która przyjechała i mieszka stale w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Numerem 1066. — Kas: Br:.

Dnia 16 b. m. w Ogrodzie Saskim, zgubiono BRANSOLETRĘ matowej roboty, owalną, złotą, w środku ametyst, przy niej axamitka czarna. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Sklepu Korzennego pod Nr 956 przy ulicy Żabiej, za nagrodą rsr. $1^1/_2$.

DOBRA 7 mil od Warszawy odległe, 70 włók chełm: rozległe, z 2ch Folwarków, z dostateczną pańszczyzną złożone, mające młyn wodny z rybołostwem, lasu włók 20, piękne łąki, i 1350 rsr. gotowych intrat, są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Lipskim, w Kantorze Informacyjnym.


Dnia 14 b. m. z domu pod Nru 112 przy ulicy Piwnej, zginął PIESEK, rasy wyżełków angielskich, biały, z uszami i łatami kasztanowatemi, z obróżką z tasiemki czerwonej. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod powyższy Nr, na 2gie piętro od frontu, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła 22.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marja di Rohan*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Rozwód*. *Mąż zawojowany* (wznowiona Komedja), i *Piotr Marynarz*. P. *Swieszewski* przedstawi w pierwszej Komedji rolę P. *Normand*, a w trzeciej *Marynarza*.

Jutro i pojutrze, Widowiska zaczną się o godz: $8^1/_2$.

(Ar: n.) Wszelka nowość wszystkich bawi,
I *nowalja* jest żądaną,
Więc odezwa moja sprawi,
Że będzie licznie zwiedzaną

Winiarnia Węgierska pod Nr 4896, przy ulicy *Długiej*, z firmą *Segedego*, pod *Gwiazdą*. O! ta **WINIARNIA** lubiąca zawsze w coś *świeżego*, *dobrego* i *pięknego* przystroić się, jak tylko zasłyszała o walnym jarmarku na wełnę, o wyścigach konnych, o licznym zjeździe Obywateli, nietylko upiększyła swoje *Saloniki*, zwiększyła *usługę*, nagromadziła wybornego a taniego WINA w rozmaitych gatunkach, ale nadto zbogaciła się w najsmaczniejsze PRZEKĄSKI i ubrała się w najobfitsze NOWALJE tegorocznej wiosny, tak dalece, że miejscowym i przybyłym Gościom, którzy nie odmówią jej zaszczycenia, na niczem nie braknie.— *W... Z...*

Dolina Szwajcarska w obecnej gorącej porze roku, przysposabia codziennie doskonałe **LODY** po kop. 10 porcja, wyborny i nowo-wynaleziony **PONCZ ANGIELSKI** na zimno, oraz wszelkie inne trunki i potrawy, jako to: Szparagi, Raki, Kurczęta, Kalafjory i t. d.; a spacerowi jak zwykle pod przewodnictwem Trąbki Rajczaka, towarzyszy doborowa Orkiestra, której komplet jutro i pojutrze znacznie powiększony będzie.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1852 r.—Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.